

Sygn. akt: I C 798/16 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny, w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-----------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Katarzyna Wilchowska |
| Protokolant: | stażysta Paulina Narkiewicz |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lutego 2017 r. w B.

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko H. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej H. K. kwoty 523,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że pozwana oraz (...) zawarli 16 stycznia 2012 r. umowę pożyczki o numerze (...), na podstawie której strona pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Pozwana nie wywiązała się z zawartej umowy wobec czego kwota należności głównej stała się wypłacalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wierzyciel pierwotny wzywał pozwaną do zapłaty należności informując, że w przeciwnym wypadku wierzytelność zostanie przelana na powoda. W dniu 31 marca 2016 r. powód zawarł z (...) umowę przelewu wierzytelności cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Na zadłużenie pozwanej składają się następujące kwoty: 500,00 zł tytułem należności głównej oraz 23,21 zł skapitalizowanych odsetek naliczonych przez wierzyciela pierwotnego i przez powoda.

Pozwana H. K. nie zajęła stanowiska na piśmie, natomiast na rozprawie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, nie pamiętając czy w ogóle taką umowę zawierała i czy kwota ta wpłynęła na jej konto.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31 marca 2016 r. (...) z siedzibą w H. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. umowę sprzedaży wierzytelności. Jak wynika z treści § 2 umowy Zbywca oświadczył, że przenosi na Fundusz Wierzytelności za cenę i na warunkach określonych w umowie, a Fundusz oświadczył, że Wierzytelności nabywa za cenę i na warunkach określonych w umowie. Wraz z wierzytelnościami przechodzą na Fundusz wszelkie związane z nimi prawa, w tym zwłaszcza roszczenia o dalsze należne odsetki. Jako załącznik umowy wymienione zostały, między innymi, Wierzytelności (Załącznik nr 5) i pełnomocnictwa.

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 31.03.2016 r., k. 8-11; wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 12)

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w dniu 1 grudnia 2016 r. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...), w którym oświadczył, że przysługuje (...) wobec H. K. wierzytelność, wynikająca z umowy pożyczki o nr (...) w wysokości 523,21 zł, na którą składa się należność główna – 500,00 zł oraz odsetki w kwocie 23,21 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 7)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie Sąd pominął wszelkie dokumenty przedstawione przez powoda w formie kserokopii niedoświadczonych przez pełnomocnika za zgodność z oryginałem uznając, że kserokopie nie mogą stanowić dowodu, na podstawie którego można czynić ustalenia faktyczne. Należy podnieść, iż charakter kserokopii był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający podwójnej ocenie. Raz, jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, a drugi raz, jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest, zgodnie z art. 245 kpc zawarte w nim i podpisane oświadczenie, stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Natomiast bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach (z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

Stwierdzić zatem należy, że jeżeli odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a Sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z takiego dokumentu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 stycznia 2008r., V ACa 816/07, LEX nr 398729).

W ocenie Sądu powód nie wykazał, jakoby przysługiwała mu wierzytelność dochodzona pozwem. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Reguła ta nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Jeśli powód twierdził, że nabył konkretną wierzytelność winien to skutecznie wykazać. Ponadto podkreślić należy, że warunkiem przejścia zobowiązania na nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (art. 509 kc, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., sygn. akt V CSK 187/06, M. Prawn. 2006/16/849). Pozew natomiast nie zawierał dowodu na istnienie zobowiązań pozwanej wobec (...) z siedzibą w H.. Powód powołał się na umowę zawartą pomiędzy zbywcą a pozwaną, ale jej nie przedłożył – ograniczając swoje twierdzenia faktyczne do stwierdzenia samego faktu cesji wierzytelności.

Jeśli chodzi o złożony do akt sprawy wyciąg z ksiąg prowadzonych przez powoda, będącego funduszem sekurytyzacyjnym, należy wskazać, że wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte

w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący obecnie przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 kpc. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Zgodzić się należy z poglądem judykatury, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wierzytelności). Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W myśl art. 232 kpc to strona powodowa była obowiązana wskazać dowody dla stwierdzenia faktu nabycia praw wynikających ze wskazanej w pozwie umowy i powinna liczyć się z negatywnymi konsekwencjami jej nieudowodnienia i w konsekwencji oddalenia powództwa.

Dodatkowo wskazać należy, że H. K. w niniejszym postępowaniu podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu pozwana podnosząc zarzut przedawnienia skutecznie uchyliła się od obowiązku zaspokojenia zobowiązania, nawet przy założeniu, że takowe faktycznie istnieje. Powód nie wskazał żadnych okoliczności, które mogłyby świadczyć, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Nie dołączono do pozwu żadnych dokumentów na tę okoliczność.

Zgodnie z treścią przepisu art. 117 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§2).

W przedmiotowej sprawie powód niewątpliwie dochodzi roszczenia majątkowego – domaga się bowiem zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kwoty 523,21 zł wraz z odsetkami. Zgłoszone przez powoda roszczenie nie jest objęte żadnym wyjątkiem od zasady przedawniania się roszczeń majątkowych.

W tym stanie, na podstawie powołanych przepisów, Sąd powództwo oddalił.